

Evo Morales powraca do kontrowersyjnych planów

18 lipca 2015

Ostatnie decyzje prezydenta Boliwii, Evo Moralesa, wskazują na to, że powraca on do kontrowersyjnych planów infrastrukturalnych i eksploatacyjnych, które doprowadziły uprzednio do największego kryzysu w czasie jego dziewięcioletniej prezydentury. W dniu 20 maja 2015 roku Evo Morales podpisał Dekret Najwyższy 2366, który otworzył boliwijskie parki narodowe, chronione na mocy Konstytucji, na wydobycie ropy naftowej i gazu. Zaledwie dwa tygodnie później Morales ogłosił ponownie, że zamierza wybudować autostradę biegnącą przez terytorium tubylcze i Park Narodowy Isiboro-Secure (TIPNIS) podkreślając, że cel ten zostanie ostatecznie zrealizowany.

Zbieżność obu tych obwieszczeń potwierdza obawy przeciwników inwestycji drogowych, którzy od dawna podejrzewali, że poparcie dla interesów naftowych i gazowych jest w rzeczywistości głównym bodźcem dla budowy drogi przez TIPNIS. Cztery obszary położone na terenie parku, zajmujące łącznie 30% jego powierzchni są objęte wieloletnimi pozwoleniami koncesyjnymi na wydobycie węglowodorów. Koncesje Secure jest położona praktycznie w sąsiedztwie projektowanej drogi. Problem TIPNIS odzwierciedla większą ogólnokrajową tendencję. 11 spośród 22 boliwijskich parków narodowych pokrywa się terytorialnie z istniejącymi koncesjami gazu i ropy należącymi do dużych korporacji takich jak brazylijski Petrobras, hiszpański Repsol oraz francuski Total. Od czasu „nacionalizacji” państwowych zasobów surowcowych w 2006 roku firmy te działały w ramach wspólnych przedsięwzięć z YPFB, państwową firmą energetyczną.

Park Narodowy TIPNIS, podobnie jak wiele innych parków narodowych w Boliwii pokrywa się ze wspólnotowymi ziemiami

rdzennych mieszkańców, którzy przez wieki zamieszkiwali te tereny korzystając z nich jako ziemi przodków. W niektórych przypadkach koncesje na eksploatację surowców pokrywają się z 70-90% powierzchni parku. Oznacza to, że ochronna funkcja tych obszarów przestanie obowiązywać. Chociaż powierzchnia koncesji przyznanych dla firm gazowych i naftowych za rządów Moralesa znacznie wzrosła z 7,2 mln ha w 2007 roku do 59,3 mln ha w 2012 roku to aktywność wydobywcza w parkach narodowych została w dużej mierze sparaliżowana ze względu na brak spójnych regulacji w zakresie ekstrakcji w tak newralgicznych obszarach. Teraz jednak może się to zmienić. Zgodnie z nowym dekretem pozwolenie na wydobycie węglowodorów może być przyznane w ramach istniejących lub nowych umów, tak długo jak firma obiecuje złagodzenie negatywnych skutków dla środowiska i przyczyni się, poprzez przekazanie 1% wartości swej inwestycji, do ograniczenia ubóstwa i rozwoju gospodarczego w obszarze zagrożonym.

Krytycy pomysłów Evo Moralesa twierdzą, że środki kompensacyjne nie pokryją prawdziwych kosztów eksploatacji zasobów. Konflikt wokół planów budowy TIPNIS jaki wybuchł w latach 2011-2012 był najbardziej konfliktogennym wydarzeniem za czasów prezydentury Moralesa. Przedłużający się spór doprowadził do pęknięcia sojuszu z ruchami chłopskimi i miejskimi ruchami społecznymi, które pierwotnie wyniosły Moralesa do władzy w 2005 roku. Prezydent Boliwii szukając drogi wyjścia z kryzysu w końcu ugiął się po kilkusetkilometrowym marszu na stolicę jaką odbyli rdzenni mieszkańcy. Zaprowadzenie pokoju publicznego było mu potrzebne przed wyborami prezydenckimi w 2014 roku. Wyraził wówczas żal z powodu wadliwego procesu konsultacji między rządem a lokalnymi społecznościami. Mimo to konsekwentnie bronił „geopolitycznego znaczenia drogi” przez TIPNIS jako części programu integracji terytorialnej i rozwoju regionalnego.

Powrót do starych planów nie może być więc wielkim zaskoczeniem. Przedstawiciele ruchów ekologicznych, tubylczych

i lokalnych rozpoczęli jednak już działania mające, w pierwszym rzędzie, zablokować najnowsze ustawy. Lider TIPNIS, Fernando Vargas i były kandydat na prezydenta z listy Partii Zielonych Boliwii, a także Adolfo Chávez, przywódca tubylczej konfederacji CIDOB, zapowiedzieli swoje plany zaskarżenia Dekretu Najwyższego 2366 oraz międzynarodową mobilizację w obronie parków narodowych Boliwii. Obydwaj działacze liczyli także na audiencję u papieża Franciszka I, który w pierwszej połowie lipca 2015 roku odwiedził Boliwię. Najnowsza papieska encyklika nazywana potocznie „ekologiczną” zawiera wyraźne wskazania ujmujące się za ochroną środowiska i prawami ludów tubylczych.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Zdjęcie: La Razón

Na podstawie: nacla.org, ww4report.com

Źródło: WolneMedia.net